

Wrocław 28 czerwca 2021 r.



Departament Infrastruktury i Transportu

Wydział Inżynierii Miejskiej

Ul. G. Zapolskiej 4

50-032 Wrocław

WIM-ER-D.7223.301.2021.AM

Sprawa: Petycja w sprawie wstrzymania prac nad zmianą organizacji ruchu na ul. Wojtkiewicza

Wnioski dowodowe

Nawiązując do listu z dnia 13 maja 21 r. nr 00152544/2021/PU, potwierdzam że nasza ulica jest wyjątkowa, ale nie z powodów komunikacyjnych tylko z powodu jednej osoby, która od kilkunastu lat stara się decydować o tym jak inni mają korzystać z własności gminnej, czego dowodem jest chociażby to pismo z 13 maja 21 r. Na Wojtkiewicza nie ma wyjątkowych warunków, ulica jest tak samo szeroka jak pozostałe na tej dzielnicy, nigdy nie doszło tutaj do zdarzeń z udziałem pieszych, wszyscy poza tę jedną osobą, żyją tutaj zgodnie, szanując pozostałych.

O pomoc zwracaliśmy się my mieszkańcy domu nr. nie widząc już innej metody na uwolnienie się od wiecznie stawianych nam nieprawdziwych zarzutów, które ten człowiek kierował przewino nam do organów ścigania. Tak więc problem ulicy Wojtkiewicza to duży problem społeczny, którego nowa regulacja nie zatrzyma, za to go bardzo zaogni. Problemem nie jest tutaj bezpieczeństwo pieszych, a wola jednego człowieka odebrania nam, mieszkańcom domu nr możliwości postoju i wywołania nowych konfliktów sąsiedzkich przez stały problem z postojem.

Moja rodzina mieszka po zachodniej stronie ulicy i chcąc pozostawiać swoje pojazdy tak jak inni pod własnym domem jako jedyni na tej ulicy byliśmy wielokrotnie doświadczani interwencjami policji drogowej i straży miejskiej, szczególnie wieczorami i nocą z bezzasadnych zgłoszeń tego samego człowieka. Nigdy żadna interwencja tych służb nie zakończyła się mandatem. Ten proceder trwał kilka lat!

Od ostatnich trzech lat forma dręczenia mojej rodziny przybrała charakter zgłoszeń internetowych, listownych na Komendę Policji przy ul. Grunwaldzkiej popieranych zdjęciami postoju naszych samochodów pod naszym domem (przykładowe zdjęcia sąsiada ze zgłoszeń na Policję zał. 1,2,3,4). Policja automatycznie sprawy kierowała do sądu, stając się narzędziem w rekach sąsiada i

tak to w tym okresie doczekaliśmy 33 głoszeń na Policję formułowanych przez tego człowieka, które ostatecznie Sąd zakończył umorzeniami i uniewinnieniami moich bliskich ze stawianych im zarzutów. Za każdym razem, rozprawa w sądzie to dla nas horror, wyniszczający całą naszą rodzinę. Nie naruszamy żadnych praw tego człowieka, ani nie utrudniamy mu komunikacji ani życia a mimo tego nie możemy tutaj spokojnie mieszkać od kiedy mamy nowego sąsiada. Teraz kiedy sprawy w sądzie dają nam wreszcie szansę na wyegzekwowanie spokoju a wyroki uniewinniające nas wytrącają Sąsiadowi argumenty, nowa regulacja dla ul. Wojtkiewiczza przywróci nasz horror na nowo. I taki jest chyba jej cel.

Kiedy w 2018 r. zwróciliśmy się do Rady Osiedla o pomoc , spotkaliśmy się ze zrozumieniem naszego położenia i deklaracją szukania dobrego rozwiązania. Niestety , mimo dobrego początku oraz zapewnień że pogarszające obecny stan rozwiązania nie będą wprowadzane, Rada Osiedla bez konsultacji wprowadziła do wypracowanego przez nas projektu takie zmiany, które kompletnie zaprzeczyły pierwotnej idei, czyniąc z niego projekt szkodzący **nie tylko nam ale i większości mieszkańców** .

Tak więc nie prowadząc konsultacji z wszystkimi mieszkańcami, zmieniając pierwotne uzgodnienia Rada Osiedla wzięła na siebie pełną odpowiedzialność za koszt i wysiłek związany z kontynuowaniem tego projektu. Dlaczego , nie wiedzieliśmy do czasu kiedy nie okazało się że nową regulacją zainteresował się także nasz sąsiad. Mimo naszej próby spotkania się z Radą Osiedla przez prawie rok, do spotkania nie doszło. Zniekształcony i błędny projekt przedstawiono mieszkańcom na dobę przed jego ostatecznym zaopiniowaniem 14 kwietnia 2021 r przekazując go do konsultacji w formie nieczytelnej i nie słuchając ani pytań ani uwag do niego . Mimo sprzeciwu ogromnej większości mieszkańców ul. Wojtkiewiczza (wbrew twierdzeniom sąsiada pod petycją podpisali się właściciele i mieszkańcy 15 z 17 domów przy naszej ulicy) Rada Osiedla postanowiła procedować i zaopiniować projekt nie negocjowany z mieszkańcami i służący tak naprawdę celowi jednego człowieka. Rada nie ma w tym przypadku mandatu do uzasadniania partej przez siebie regulacji jako zgodnej z wolą i potrzebą większości mieszkańców, a absurdalna chęć szkodenia nam, jednej rodzinie przez jednego człowieka , dzięki nowej regulacji dotknie też i pozostałych . Miejscowy problem staje się więc problemem całej ulicy, a Instytucje Miejskie zostaną wykorzystane jak dotychczas wykorzystywana była Policja, czyli do dalszego utrudniania nam życia.

Dzisiaj ul. Wojtkiewiczza nie wymaga żadnych zmian , nikt tutaj nie ginie, nie dochodzi do wypadków, a parkując pod swoim domem pojazd tak jak moi bliscy , **prawa się nie łamie co potwierdzają wreszcie wyroki Sądowe i uzasadnienia do nich**. Mowa w nich także o tym że zeznania sąsiada nie są przekonywujące , na co także chciałam zwrócić Państwa uwagę : cyt z uzasadnienia uniewinnienia syg. : „*Przy ocenie osobowych źródeł dowodowych Sąd Rejonowy staje na stanowisku iż do zeznań świadka(tu. Imię i nazwisko naszego sąsiada) należy podejść z dystansem oraz dużą ostrożnością procesową „* . Wobec tego dzisiaj nie ma żadnego powodu dla którego konieczna jest tak wielka rewolucja nie poparta jakkolwiek niepoprawnością regulacji obowiązującej czy nieistniejącego zagrożenia szczególnie podnoszonego przez tę osobę.

Projekt przedstawiany jest przez jej autorów przy niepewnych założeniach w bardzo pozytywnym świetle - statystycznym. Otóż autorzy zsumowali wszystkie , krótkie pasy postojowe ,

nie podzielili na długość pojedynczego postoju i opatrują projekt wynikiem – 30 miejsc postojowych. Nikt nie założył wariantu, w którym pas postojowy ok. 11 m długości zajmie jeden pojazd, parkując na jego środku, do czego będzie miał pełne prawo. Wówczas z dwóch miejsc postojowych robi się jedno. (zał. 5 rys.) Przy takim założeniu, (już dzisiaj większość mieszkańców rozważa stawianie trzymanych dotychczas pojazdów na posesji na wyznaczonych miejscach postojowych w celu „zabezpieczenia „ postoju dla gości i innych mieszkańców domów) liczba miejsc postojowych spada do 20 szt. czyli już nie realizuje możliwości postoju parkujących chociażby dzisiaj stale na ulicy pojazdów (od 24-28), nie mówiąc już o dostawcach czy gościach . Dodatkowo, pojazdy, których postój w skutek wyznaczenia miejsc postojowych, nie będzie możliwy na naszej ulicy zaparkują na zdecydowanie trudniejszej już dzisiaj do przejechania i autentycznie zastawianej ul. Braci Gierymskich, od regulacji której Rada Osiedla powinna rozpocząć wyznaczanie kierunków ruchu ulic naszego osiedla, a co kompletnie pomija.

Nasze wybitnie trudne położenie w tej sytuacji polega na tym że w naszym domu są dwa lokale mieszkalne, mieszkają faktycznie tutaj trzy rodziny, i nie posiadamy innej możliwości postoju na swojej posesji poza trudno dostępnym jednostanowiskowym garażem, czyli z pewnością będziemy skazani na codzienną walkę o jakikolwiek postój na ulicy pod domami innych. Od lat 2000 dysponujemy wspólnie na dwa mieszkania i 3 rodziny 4 samochodami z czego jeden parkuje w ekstremalnie trudnym do zjazdu garażu. Z wykorzystywanych przez nas **4 miejsc** postojowych pod naszą posesją (3 + alternatywnie postój na naszej bramie garażowej), w nowej regulacji pod naszym domem wyznaczone zostanie **1 miejsce**. Trudno więc nie być zaniepokojonym. Pod częścią posesji, gdzie dzisiaj parkują pojazdy, miejsc postojowych nie ma w ogóle, w innych są tak wyznaczone że stojący po drugiej stronie pojazd zdecydowanie utrudni wyjazd drugiemu z posesji. Część garaży z racji na trudny przedwojenny wjazd, nie jest w ogóle wykorzystywana, część bram garażowych nie prowadzi do garaży czy postoju a jednak w projekcie ograniczają możliwość wyznaczania kolejnych miejsc postojowych. Dodam że zachwalający nową regulację człowiek dysponuje wielostanowiskowym garażem, podjazdem na posesji mogącym pomieścić 1/3 pojazdów parkujących codziennie na Wojtkiewicza z szeroką na niemal 5 metrów automatyczną bramą więc z postojem na ulicy borykać się nie musi. (zał.6 Rys. fragmentem regulacji przed naszą posesją). Tym bardziej w takim zderzeniu miasto powinno badać komu i jak służy nowa regulacja, a jakiej grupie zaszkodzi. Dzisiaj niestety instytucje miejskie zostały wpłątane w absurdalny konflikt społeczny, którego taka regulacja ulicy nie rozwiąże, ba, wywoła nowy i jeszcze potężniejszy.

Jestem pieszą, nie posiadam prawa jazdy, często przemieszczam się po naszej ulicy i nigdy nie miałam problemu z przejściem. Moje dzieci także. Nie widzę potrzeby zmiany dotychczasowej regulacji koniecznością poprawy sytuacji pieszych. Dzisiaj rzadko kiedy jednocześnie oba chodniki są zajęte przez pojazdy, w nowej regulacji miejsc takich jest kilka i poza znakiem, który da mi pierwszeństwo, nic więcej w starciu z przejeżdżającym pojazdem mnie nie obroni. Dla pieszego, szczególnie dziecka, ta zmiana to utopia.

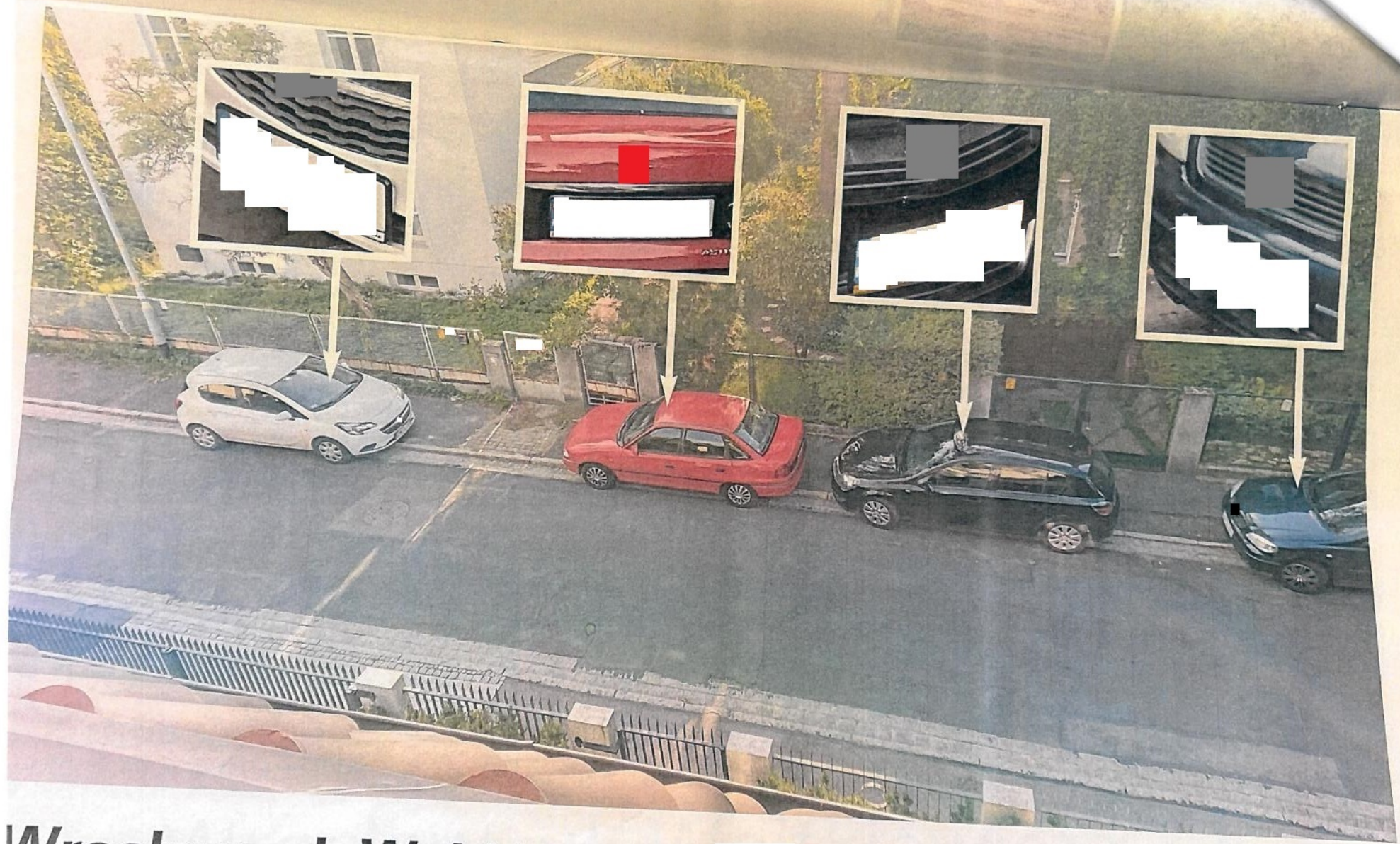
Wobec niedoskonałości dzisiejszych przepisów i ograniczonych możliwościach jakie mają projektanci regulacja ul. Wojtkiewicza istniejąca dzisiaj, mimo jej niedoskonałości i możliwości wykorzystania jej do rzucania podejrzeń takich, jak te na moją rodzinę, **jest zdecydowanie najlepszym rozwiązaniem** i nie odbiera praw tym, którym owa regulacja nie odpowiada. Mają Policję i Sąd do udowodnienia swoich roszczeń.

Nowa regulacja paradoksalnie godzi także w sąsiada. Nie podnosi on tego być może widząc nasz ogromny wysiłek w zatrzymaniu tego procederu, godząc się na wyznaczenie miejsc postojowych, których istnienie do 14 maja 2021 r w Sądzie Rejonowym dla Wrocławia -Śródmieścia jeszcze mu bardzo przeszkadzało i przy niechybnej apelacji złożonej przez niego , nadal pewnie będzie procedowane przez Sąd (Syg. Akt , a także syg. Akt

już prawomocne) . Od dwóch lat sąsiad stara się bezskutecznie w Sądzie udowodnić że parkujące tam (zał. 6 Rys. fragmentem regulacji przed naszą posesją) pojazdy utrudniają mu wyjazd z posesji . Ten dualizm postaw sąsiada też daje dużo do myślenia: na policji i w sądzie nasz postój w tym miejscu jest zły, w Radzie Osiedla i w piśmie do Państwa jest dobry i konieczny ... być może wie że nie będzie nasz.

Bardzo państwa proszę w imię poprawy szeroko rozumianego bezpieczeństwa i spokoju na naszej ulicy o zatrzymanie procedowania zaopiniowanego przez Radę Osiedla projektu nowej regulacji dla ul. Wojtkiewicza , powrotu do prawdziwych konsultacji społecznych i umożliwienia zadania wszystkich pytań oraz otrzymania na nie rzeczowych odpowiedzi . Nic dzisiaj merytorycznie nie uzasadnia tego pośpiechu . Społeczność ulicy wobec tak autorytarnej postawy Rady Osiedla bardzo mocno się zjednoczyła i mimo bardzo różnych potrzeb, zgodnie oburzona jest sposobem w jaki się to odbywa i z czyjego/jakiego powodu.

Z poważaniem



Wrocław, ul. Wojtkiewicza [redacted] 14.09.2019 r., g. 17:22

201.1



DSC_1184 — kopia.JPG



IMG-20191214-WA0001.jpg



IMG-20191214-WA0003.jpg



IMG-20191214-WA0014.jpg



2019.09.12, 18.34 .JPG



2019.09.13, 18.13 .JPG



2019.09.14, 10.26 — kopia.JPG



2019.09.14, 17.22 — kopia.JPG



2019.09.17, 7.44 — kopia.JPG



DSC_0332 — kopia.JPG



DSC_0338 — kopia.JPG



DSC_0352 — kopia.JPG



DSC_0356 — kopia.JPG



DSC_0365.JPG



DSC_0367.JPG

Wrocław, ul. Wojtkiewicza



Wrocław, ul. Wojtkiewicz

14.12.2019 r. g. 15:54

201.3

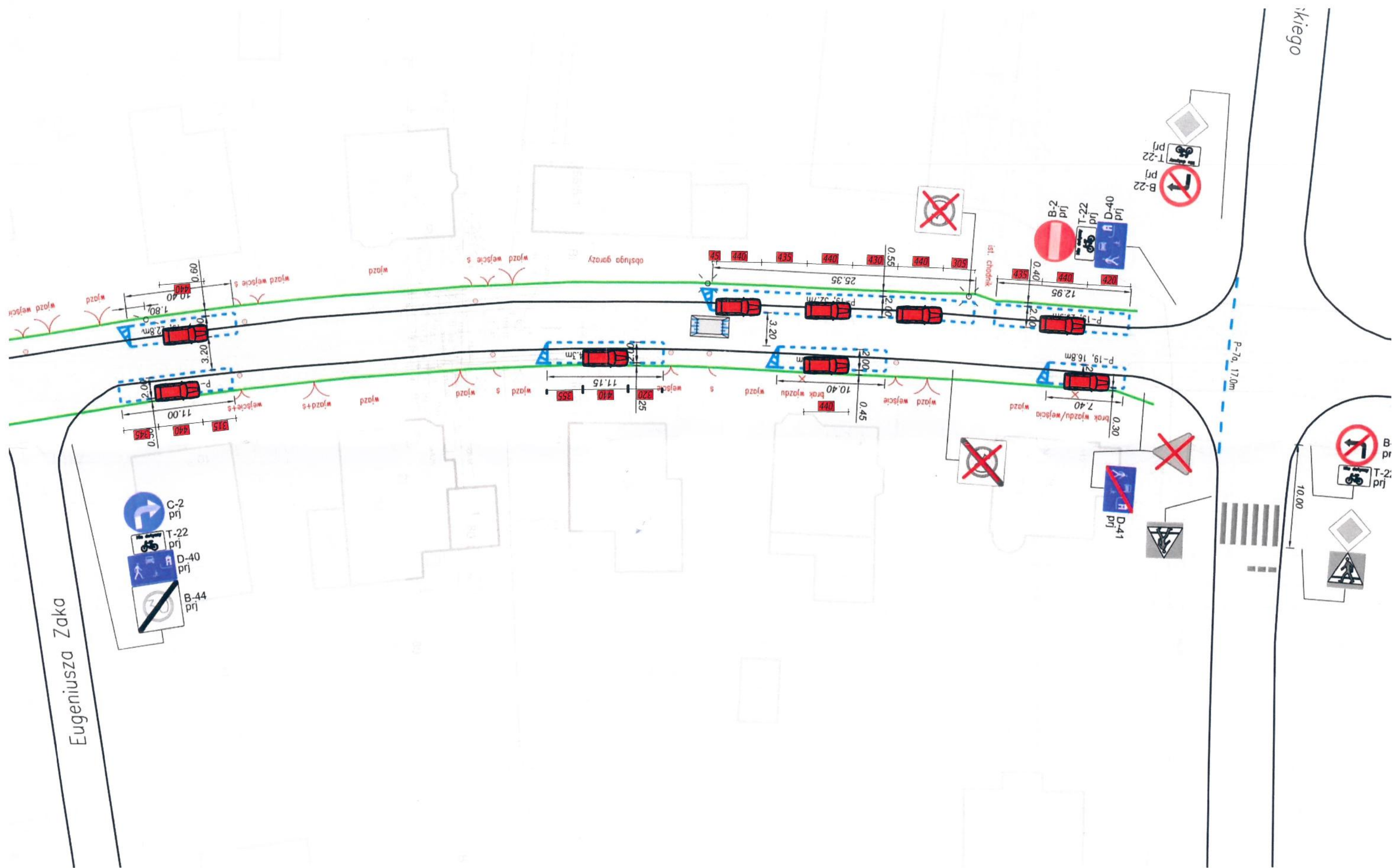


Wrocław, ul. Wojtkiewicza [redacted] 16.12.2019 r., g. 7:48

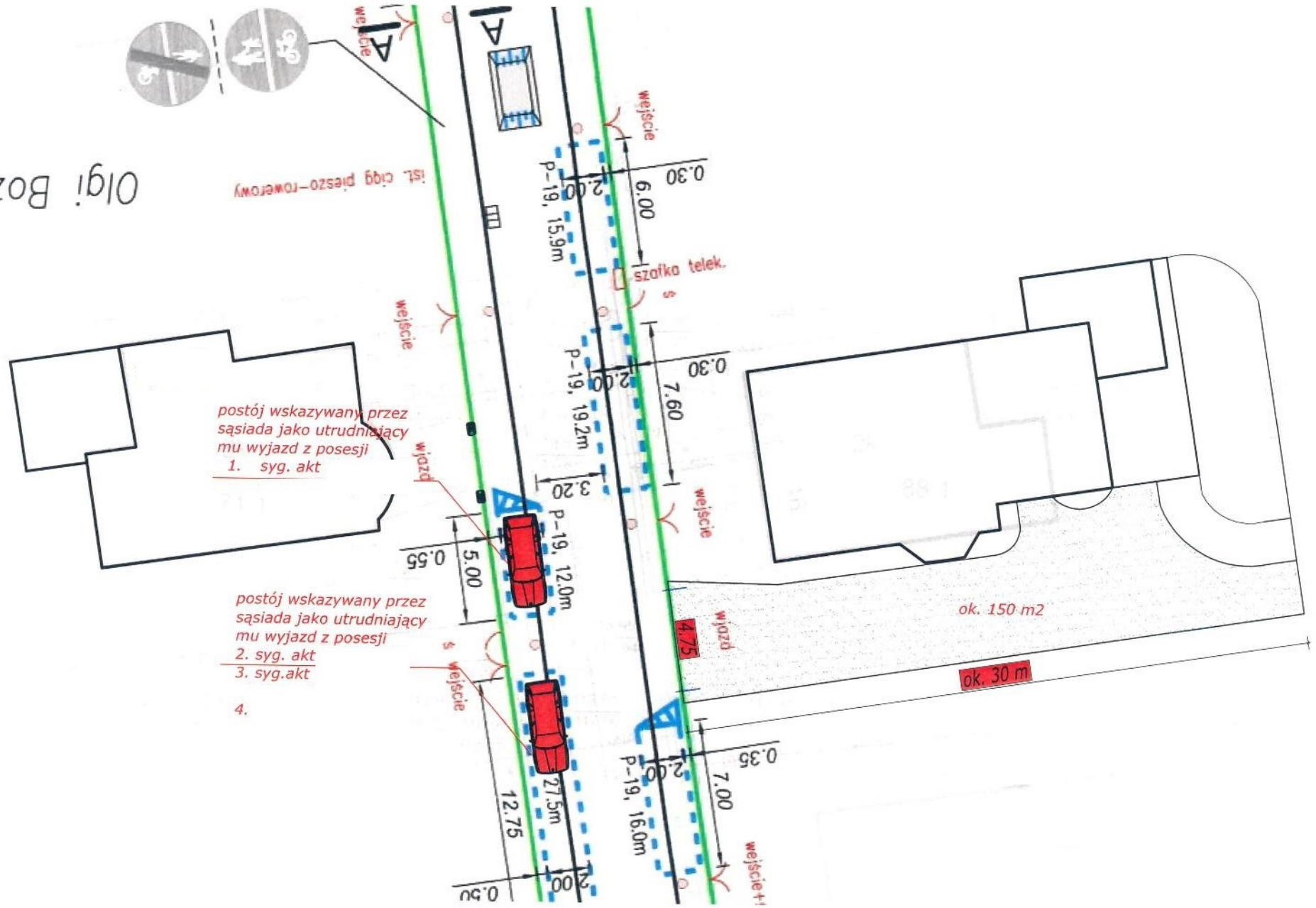
201.4

...:ccc oznakowanie





Olgi Bożnarskie



postój wskazywany przez sąsiada jako utrudniający mu wyjazd z posesji
1. syg. akt

postój wskazywany przez sąsiada jako utrudniający mu wyjazd z posesji
2. syg. akt
3. syg. akt

4.

